

SŁOWO POLSKIE

WROCŁAW

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

Trzyletni dorobek narodu w wizji uczonych i artystów

21 lipca nastąpi otwarcie Wrocławskiej Wystawy Ziem Odzyskanych

Wspaniałe dzieło rąk i myśli polskiej wzbudza powszechny podziw

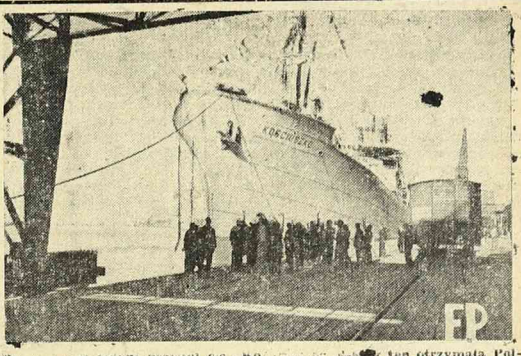
WROCŁAW (obsl. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych Komisarz Rządowy dla Spraw Wystawy Ziem Odzyskanych wice-minister Kościński podał do publicznej wiadomości, iż otwarcie Wystawy Ziem Odzyskanych nastąpi dnia 21 lipca.

Wiceminister wyraził przy tej sposobności wyrazy uznania robotnikom, pracownikom inżynierom oraz przedstawicielom nauki i sztuki polskiej za ofiarne wysiłki włożone w organizację Wystawy.

Wystawa zostanie przekazana systemu Komitetowi w dniu 10 lipca, dając możliwość dokonania szczegółowego przeglądu wykonanych prac i ewentualnego poczynienia w nich korekty. Z dniem 21 lipca Wystawa będzie udostępniona zwiedzającym.

Wczoraj w ciągu pięciu godzin zwiedzali wykańczaną z pośpiechem Wystawę przedstawiciele prasy krajowej i towarzyszący im dziennikarze zagraniczni. Rozmawiając w pracy, niezwykle pomysłowe urządzenia pawilonów, szeroka koncepcja ogólna i oprawa artystyczna całości — wzbudziły rzetelny zachwyt zwiedzających.

Wystawa Ziem Odzyskanych będzie wspaniałym pokazem wielkiego dzieła dokonanego na tych Ziemiach przez naród polski.



Do portu w Odynie przyleciał samolot, który ten otrzymała Polska w ramach polenimieckich odszkodowań wojennych. Został on zatopiony w czasie wojny i niedawno wydobyty z dna morskiego

W Brytania zabiega o wóz towarów

WARSZAWA (PAP). — Do Polski przyjechała delegacja brytyjskiego ministerstwa handlu, w celu przeprowadzenia rozmów z ministrem przemysłu i handlu na temat kontyngentów towarów, które mają być wyeksportowane z Wielkiej Brytanii do Polski w ciągu roku 1948.

Nasza Wystawa

Przed trzema laty, gdy pierwsi Polacy przyjechali nad Odrę i Nyse, nikomu z nich nie śniło się nawet, że w 1948 roku odbywać się będzie we Wrocławiu impreza tej miary, co Wystawa Ziem Odzyskanych. Przed żołnierzem, wypędzającym Niemca ze starej piastowskiej ziemi, przed cywilem, zaludniającym opuszczone tereny, szła pozoła i zniszczenie. Całe polacie kraju zamienione były w pustynie. Została tylko poorana pościskami ziemia, została pełna trupów i sprzętu wojennego woda i czerwone od pożarów niebo. Nawet pełni zapалу pionierzy, zabierający się do pracy, nie przypuszczali, by można było przedrzeć się po upływie kilkunasta lat przywrócić te ziemie do normalnego stanu. A chwalenie się osiągnięciami i dorobkiem było muzyką dalekiej przyszłości.

A jednak Wystawa już jest. Jest wyczynem wielkim, osiągnięciem imponującym, jest świadectwem próżności zwyciężyciel narodu polskiego, jego pracowitości, zdolności, chęci budowania pokojowych warunków życia.

Jak oświadczył Komisarz Rządu dla Spraw Wystawy Ziem Odzyskanych, wice-minister Kościński naród polski przedkłada światu całemu bilans swej trzyletniej pracy na obszarach, które wróciły do Polski w postaci ruin i zgłuszcza, a dziś kwitną, pracują, pomazają majątek narodowy.

Granice Polski na Odrze i Nyse są granicami pokoju. Zagospodarowaliśmy je dobrze. Z wyników naszej pracy możemy być dumni, a równocześnie dokumentujemy wszystkim tym, którzy niechętnym okiem spoglądają na nasze granice, że był śmy tu, jesteśmy i tu zostaniemy.

Z pracy naszej na Ziemiach Odzyskanych, której widomym znakiem jest Wystawa, cały naród czerpać będzie siłę i zapal do dalszych osiągnięć.

Bo Wystawa wrocławska to emanacja wszystkich pozytywnych wartości narodu polskiego.

Samochody, motocykle i traktory w masowej produkcji krajowej

WARSZAWA (PAP). — W zakładach doświadczalnych „Ursus” wyprodukowano pierwszy polski samochód ciężarowy. W drugim półroczu rozpoczęta zostanie seryjna produkcja tego typu samochodów w zakładach starachowickich. Pierwsze wozy tej produkcji ukażą się na rynku już za kilka miesięcy. Poczynając od roku następnego nastąpi stałe zwiększanie produkcji samochodów ciężarowych, by wreszcie dojść do 10 tys. sztuk rocznie. Samochody produkowane będą systemem taśmowym.

Produkcja motocykli została już

podjęta przez hute „Ludwików” w Kielcach. Wykonała już ona około 350 motocykli, a z miesiąca na miesiąc ilość ta będzie się powiększać. Nasz nowy motocykl kosztuje w sprzedaży 85 tys. zł. Jest on bardzo ekonomiczny i wytrzymały z powodzeniem jazdę na naszych drogach. W Warszawie w bież. roku rozpocznie się budowa fabryki samochodów osobowych.

Dowóz żywności do Berlina Anglia i USA ściągają samoloty

LONDYN (ZAP). — Min. Bevin oświadczył w Izbie Gmin, że z końcem bieżącego tygodnia 200 samolotów brytyjskich przewozić będzie dziennie żywność dla zachodnich sektorów Berlina. W Londynie wezwano wysokich komisarzy dominionów na narady w sprawie ewentualnego dostarczenia dalszych samolotów z Kanady, Pol. Afryki, Nowej Zelandii i Australii.

W drodze powrotnej samoloty mają zabierać produkty przemysłowe dostarczane do Berlina dla Trizonii. St. Zjednoczone Ścigają zewsząd do Frankfurtu samoloty transportowe. Wg opinii amerykańskich kół wojskowych, przy dobrej organizacji wkrótce będzie można drogą powietrzną przewozić do Berlina 2 tys. ton żywności dziennie.

Po zapewnieniach: »Nie ustąpimy!« — ewakuacja urzędów brytyjskich z Berlina

BERLIN (API) Okupacyjne władze brytyjskie w Berlinie podały oficjalnie do wiadomości fakt ewakuacji tych urzędów, które dotychczas znajdowały się w stolicy Niemiec, do stref zachodnich. Ewakuacja dotyczy aparatu administracyjnego władz brytyjskich w Berlinie: mis-

nisterstwa prawnego, administracyjnego i wychowawczego. Gubernurator brytyjski Robertson zwrócił się do przedstawicieli swego rządu w Berlinie z nakazem, aby dalszy napływ członków rodzin urzędników i wojskowych brytyjskich do Berlina został wstrzymany.

Mufi Jeruzolimy na zoldzie Niemiec

NORYMBERG (API). — Świadkowie w procesie wysokich urzędników b. niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zeznali wczoraj, że Haj Aminel Husseini — mufi Jeruzolimy i przewodniczący komitetu arabskiego w Palestynie — otrzymywał od Niemców w czasie wojny subsydium miesięczne w wysokości 93.500 RM. Również inni przywódcy arabscy pozostawali na zoldzie Hitlera.

całkowitą rezygnację z niezależności gospodarczej, a w związku z tym niepodległości politycznej krajów zainteresowanych z przystosowaniem ich staj gospodarczych do ekspansjonistycznych dążeń wielkiego kapitalu.

Kraje biorące udział w planie Marshalla, będą zmuszone ustalać kurs walutowy zależnie od interesów Waszyngtonu. W Austrii system ten nie jest bynajmniej nowy, gdyż od samego początku okupacji władze amerykańskie bez zgody austriackiego rządu ustaliły stosunek dolara do szylinga jak 1:10.

Osobliwa logika Harrimana Wstrzymanie demontażu w Zagłębiu Rubry

FRANKFURT — Według doniesień Reutera władze okupacyjne zachodnich stref Niemiec postanowi-

ły nie przeprowadzać demontażu fabryk niemieckich w Zagłębiu Rubry. Decyzja ta pozostaje w związku z oświadczeniem specjalnego ambasadora USA Harrimana, który oświadczył we Frankfurcie, że nowa waluta niemiecka może utrzymać swą wartość jedynie przez zwiększenie produkcji dóbr konsumpcyjnych.

Harriman podkreślił również, że ważne jest podniesienie eksportu niemieckiego. »Byłoby rzeczą nielogiczną włączać Niemcy do planu gospodarczego uzdrowienia Europy, a następnie umniejszać ich produkcję« — powiedział Harriman.

Wezbrane wody zalewają Fukui

LONDYN (PAP). — Z Tokio donoszą że miasto Fukui, które w poniedziałek dotknięte zostało straszliwym trzęsieniem ziemi, jest obecnie poważnie zagrożone przez powódź. Wezbrane wody rzeki Kusurii zniszczyły już drewniane mosty, które łączyły Fukui z północnymi przedmieściami.

Czechosłowacja uruchomi w Warszawie wystawę próbek swych towarów

PRAGA (ZAP). — Specjalny wydział czechosłowacko-polski Izby Handlowej i Rzemieślniczej w Pradze zajmuje się realizacją dążeń do wszechstronnego rozwoju stosunków handlowych między Czechosłowacją a Polską. Przygotowuje się otwarcie w Warszawie stałej wystawy próbek wgl. wzorów towarów czechosłowackich, która połączona be-

dzie ze stałym przedstawicielstwem niektórych dziedzin czechosłowackiego handlu zagranicznego, co ułatwiłoby szybkie zawieranie transakcji. Zakończono już pomyślnie preraunki w sprawie placu pod budowę pawilonu wystawy, przy czym inicjatywa ta spotyka się z uznaniem i poparciem zarówno władz czechosłowackich jak i polskich.

Po wyborach w Finlandii

HELSINKI (PAP) Wybory do sejmiku fińskiego zakończyły się w piątek o godz. 8 wieczorem. Ostateczne wyniki wyborów opublikowane zostaną dopiero w przyszłym tygodniu. Frekwencja wyborcza zarówno w dzielnicach robotniczych, jak i zamieszkałych przez sferę mieszczańską, była wysoka. Wybory miały przebieg spokojny. Zasadnicza walka wyborcza rozegrała się między związkiem demokratycznym narodu fińskiego, a partią socjal-demokratyczną.

Nie ma już drużyny szwedzkiej Po IX etapie TOUR DE POLOGNE

(Tel. wł.) Wyciąg na trasie Kraków — Czestochowa przyniósł po wy sukces barwom polskim. Nie spodzianka była rezygnacja z jazdy z Kjell Perssona, przez co gróżył zwycięstwo szwedzki odpad z klasyfikacji drużynowej.

Finisz w Czestochowie wygrał w imponującym stylu Rzeźnicki, przed Pietraszewskim, Wiedewalem, Keberle i Wójcikiem.

Drużynowo prowadzi Polska I, a leaderem jest nadal Wójcik.

Wyniki techniczne etapu 9-go:
1. Rzeźnicki 7.23.25, 2. Pietraszewski 7.31.38, 3. Wiedewal 7.31.39.

Keberle 7.31.40, Wójcik 7.31.41, Łazarczyk 7.31.42, Wrzesiński 7.35.38, Vaverka 7.35.44, Nowoczek 7.41.20.

Indywidualnie po 9-ciu etapach:
1. Wójcik 51.20.58
2. Pietraszewski 51.43.32
3. Wrzesiński 51.45.29
4. Rzeźnicki 52.02.53
5. Vaverka 52.08.09

Dzieci polskie z Westfalii — w Ojczyźnie

SZCZECIN (PAP) W najbliższych dniach przybędą do Szczecina dwa transporty dzieci polskich z Westfalii.

Polityka pokoju i polityka szantażu

POCZĄWSZY od chwili ukończenia wojny aż do dnia dzisiejszego Zw. Radziecki prowadzi nieomalże politykę obrony pokoju. Słuszność tej tezy stwierdzimy gdy jasne i zdecydowane stanowisko Zw. Radzieckiego, chociażby w sprawie Palestyny, porównamy z karkołomnymi ewolucjami, jakie wycyznił przy tej okazji amerykański Departament Stanu, albo też jeśli zestawimy wystąpienie ZSRR w obronie Indonezji z pełnym obłędem stanowiącym USA i Wielkiej Brytanii. Słynna już historia z wymianą not przez Zw. Radziecki i USA na temat załatwienia spraw spornych uzupełnia obraz i najlepiej uwiódź na zasadniczą różnicę polityki obu państw zarówno w treści, jak i metodzie.

Z jednej strony podążnięcia, wzorowane na trickach reklamy najgorszego gatunku, oparte na szantażu, presji i obietnicach bez pokrycia, z drugiej strony polityka jasna, wyraźna, konsekwentna.

Różnice te kwia głęboko, w samym systemie społecznym obu krajów, w odmienności celach polityki zagranicznej oraz w obecnym ukladzie stosunków międzynarodowych.

Tajemnica skoków polityki amerykańskiej jest uwarunkowana chęcią oszukania, wulgarnie mówiąc, „nabrania” własnego społeczeństwa i opinii społecznej całego świata, co do istotnych zamiarów i celów własnej polityki.

Wszystkie dane świadczą o tym, że awanturnicza polityka rządu amerykańskiego nie znajduje aprobaty szerokiej mas narodu amerykańskiego, że zdecydowanie przeciwno wszelkim awantom wojennym. Stąd wypływa konieczność maskowania polityki w pokojowe szaty.

W przeciwnieństwie do tej polityki sytuacja Związku Radzieckiego jest zupełnie inna. Brak jakichkolwiek zamiarów agresywnych, szczerą pokojowość — powodują całkowitą zgodność polityki radzieckiej, zarówno z wola własnego narodu, jak też z wola i interesami wszystkich narodów świata.

Nie ma dostojnie ani jednej sprawy, która nie podkładałaby wprawy nie różnicy między polityką obu tych krajów. Najbardziej jednak klasycznym przykładem może służyć ze stawienie stanowisk USA i ZSRR wobec Niemiec.

Obłudne mcle decyzji londyńskich przeciwstawiają się uczciwie, logicznie, nie do podważenia, stanowiska niemieckie.

Obłudne mcle decyzji londyńskich przeciwstawiają się uczciwie, logicznie, nie do podważenia, stanowiska niemieckie.

Obłudne mcle decyzji londyńskich przeciwstawiają się uczciwie, logicznie, nie do podważenia, stanowiska niemieckie.

Obłudne mcle decyzji londyńskich przeciwstawiają się uczciwie, logicznie, nie do podważenia, stanowiska niemieckie.

Niemiecki sąd nad Norymbergą

Kalorie i samochody - argumentami w dyskusji prawnej

OSTATNIO odbyła się w Norymberdze niezwykła dyskusja publiczna zorganizowana staraniem t. zw. Amerykańsko - Niemieckiego Klubu Młodzieży. Tematem dyskusji było zagadnienie: czy wyrok norymberski przeciwko człowiekowi przestępcy jest w pełni niesłuszny i niesprawiedliwy. Dyskusja odbyła się w sławnej sali nr. 600, a więc w tej samej sali, gdzie toczą się wszystkie rozprawy norymberskie. Część dyskutującej młodzieży niemieckiej zajęła nawet miejsca, na których siedział Goering, Hess i in. przestępcy wojenni. Obecni z satysfakcją nakładali na uszy te same słuchawki, które znane są wszystkim z fotografii pierwszego wielkiego procesu norymberskiego.

W dyskusji starły się dwa stanowiska. Oskarżyciele amerykańscy przy szacie norymberskim reprezentowali w czasie tej dyskusji pogląd, że trybunał norymberski jest sądem międzynarodowym. Tymczaseli zgrupowanej publiczności niemieckiej przepisy proceduralne tego sądu oraz prawo materialne, a więc te postanowienia prawne, które niemieckie przestępcy wojenni bezustannie łamali. Stronę przeciwną mieli reprezentować prawnicy niemieccy. Podkreślali mieli reprezentować, bo w zasadzie niemieckie prawnicy w Norymberdze zbrojkowali w dyskusję. Na 160 zaproszonych prawników niemieckich zjawili się na sali tylko dwóch. Argumentacja ich miała cha-

rakter wyłącznie polityczny. Przemawiali do niemieckich niedorostków, schlebając ich instynktom wyhodowanym przez hitlerizm.

Toteż niefortunny organizatorzy amerykańscy zniecierpliwili się w pewnym momencie podczas dyskusji i rzucili niebezpieczne pytanie: na jakiej ostatecznie płaszczyźnie można by taką dyskusję nad wyrokiem norymberskim odbyć?

I wtedy padło charakterystyczne oświadczenie jednego z obrońców niemieckich przy trybunale norymberskim: „Dajcie nam 10 tysięcy kałorii dziennie i samochód”!

Oto odpowiedź adwokata niemieckiego na wyrok norymberski. W odpowiedzi tej nie podkreśla się żadnego dostępu do prac naukowych zawierających doktryny, formułującą postępowanie międzynarodowe. Nie ma również w tej odpowiedzi troski o źle przeprowadzoną rozprawę sądową, nie ma troski o niezna-

jomość prawa materialnego, łamane go przez skazanych przestępców niemieckich, nie ma troski o nowe dowody, które ewentualnie mogłyby zmniejszyć winę skazanych przestępców niemieckich. Jest tylko troska o kalorie i o samochód, troska o dobrobyt i wygodę, troska o przesytność.

Nie ma w Europie takiego narodu, w którym by spożywczo wyrażało się cyfra 10 tysięcy kalorii dziennie. Taka jest argumentacja niemiecka, która dzisiaj już zmierza do narzucenia poglądu, że wyrok norymberski jest wyrokiem bezprawnym, nie przywołującym, pozbawionym podstaw i krzywdzącym naród niemiecki. W takim duchu stwarza się ujście dla postępu hitlerowskiego, a niebezpiecznymi kontynuatorami tego postępu stają się niewątpliwie te koła amerykańskie, które bez troski organizują ją podobne „wielozdrożne dyskusje”.

Andrzej Porębski

PRZEGLĄD prasy

„Titonizm i kolchozy
„DZIENNIK LUDOWY” w związku z kryzysem w Komunistycznej Partii Jugosławii, stwierdza m. in.:
„Jak wiemy, w programie partii marksiścisowskich wszystkich krajów, a więc i krajów demokracji ludowej, leży sojalizm czyli uospełnienie gospodarki rolnej i na wsi. Partie te jednak podkreśla stale z naciskiem, że to uospełnienie może nastąpić tylko na drodze dobrowolności, przy czym pierwszym zadaniem, bynajmniej nie kluczowym się z tym celem ostatecznym, jest podniesienie chłopów małych i średniolobnych na ich gospodarstwach indywidualnych. Rezolucja Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Jugosławii stwierdza, że w kraju tym — wbrew zasadom marksizmu — zastosowano na cisk administracyjny, mający na celu włościan chłopów siłą w ramach kolchozów. Fakt, że partie wiodące w skład Biura Informacyjnego, a wśród nich Polska Partia Robotnicza, POPEPIEŃ OSTRO POLITYKĘ NACISKU — jest dla nas dowodem, że nasi robotnicy sojusznicy z bloku stronnictw demokratycznych dotrzymują warunków przyniesia i nie dopuszczają myśli o jakimkolwiek awanturnictwie politycznym w tej dziedzinie.”

Marsz. Sokolowski zapowiada przurczenie komunikacji międzystrefowej w Berlinie

BERLIN (ZAP) — Marsz. Sokolowski w odpowiedzi na pismo gen. Robertsona w sprawie wstrzymania ruchu osobowego i towarowego między Berlinem i strefami zachodnimi oświadczył, że zarządzenia powyższe mają tylko przejściowy charakter, a w wyniku separatystycz-

nej reformy walutowej w strefach zachodnich stały się koniecznością, aby uchronić strefę radziecką przed napływem wycofanej bezwartościowej marki. W międzyczasie w poszczególnych punktach linii demarkacyjnej wzniesiony został pieszy ruch między strefami za okazaniem wymaganych dokumentów.

Senat uniwersytetu lubelskiego o liście Papieża Piusa XII
LUBLIN (PAP) — Na posiedzeniu akademickiego Senatu Un. M.C.S. w Lublinie powzięto uchwałę w sprawie listu Papieża do biskupów niemieckich. W rezolucji czytamy m. in.: „Senat Akademicki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, jako ośrodek odrodzonej nauki i wiedzy polskiej na terenie Lubelszczyzny, protestuje przeciwko wyrażonej narodowi polskiemu krzywdzie i stwierdza:
Powróć do prastarej ziemi słowiańskiej po Odrę i Nysę stanowią wielki akt sprawiedliwości dziejowej. Gwałtem bowiem i przemocą zagrabione były przed wiekami zachodnie rubieże Polski.
Przeszło milion polskiej ludności autochtonicznej świadczy o przesłóści tych ziem i krzywdzie, jakiej ona doznała.
Przesiedlenia Niemców nie można uznać za gwałt wobec kulturalnych form, w jakich się odbyło, stanowiących żywy kontrast z nieludzka potwornością metod stosowanych wobec narodu polskiego przez Niemców. Dowodem tego są stojące pod Lublinem piec krematoryjne na Majdanku, gdzie zginęło 2.000.000 ludzich ciał ziemie wydłubione przez wymordowanie bądź wywiezienie dzieci wsi Lubelszczyzny.
Dalej Senat Akademicki Un. M.C.S. profesorowie i docenci wyrażają żal, że w chwilach najcięższych, jakie przechodził naród polski, nie rozległ się poważny głos Watykanu w imię sponiewieranej ludzkości i miłości bliźniego — i oświadcza, że staną zawsze w o-

bronie granic Polski chcąc żyć w spokoju, w trudzie i pracy, czego do wodem jest dzisiejsze jej odrodzenie

Lekarz — renegat przed sądem

KRAKÓW (PAP) Przed Sądem Okręgowym w Krakowie zasiadł na ławie oskarżonych Roman Zentekeller, doktor medycyny, obywatel polski, oskarżony o to, że w latach 1941 — 1944, jako nacelny lekarz ambulansowy w Oświęcimiu i Oświęcimiu-Brzezince, a później jako tzw. starszy obozowy (Lagerarsteffe) brał udział w masowych zabójstwach więźniów przez selekcję chorych i zdrowych, w celu wstania ich do komór gazowych. Odpowiada on po-

nado za dokonywanie zbrodniczych zabiegów, powodujących śmierć więźniów oraz bicie i znęcanie się nad więźniami.
Oskarżony nie przyznał się do winy, oświadczył, że brał udział w zabiegach powodujących śmierć więźniów na rozkaz i pod ostrą kontrolą lekarzy SS. Bit zaś sanitariuszy i więźniów rzekomo za to, że wprowadzali mu nieporządek do szpitala i działał przez to na szkody chorych.

Polska w pracy nad odbudową Wydobycie węgla — Zwiększenie produkcji mięsa

POLSKA jest jedynym, obok Anglii, krajem europejskim, który w 1947 r. wykonał całkowicie plan wydobycia węgla, wykazując ponadto szybszy i stały współczynnik wzrostu jego produkcji. Daje to Polsce pewność, że cel produkcyjny za rok 1948 (6,5 milionów ton) zostanie osiągnięty.
Z punktu widzenia międzynarodowej współpracy gospodarczej, Polska jest dotychczas największym eksporterem węgla. W bieżącym roku około 17 mil. ton polskiego węgla pójdzie w świat, wyprzedzając nawet pod tym względem, tradycyjny kraj eksportowy, Anglię.
Przewaga Polski, jeśli chodzi o stabilizację produkcji węgla na odpowiednio wysokim poziomie, polega na tym, że nierozwiązane na zachodzie problemy, jak ręce robocze i właściwe zaopatrzenie górników
W Anglii natomiast zręczonawcy węglowi obawiają się podobnego spadku wydobycia, jaki miał miejsce latem roku ub., na skutek chronicznego nieprzychodzenia górników do pracy. Niedostateczne wciąż racje żywnościowe i zbyt ciężka praca (zwiększa podczas rekordowej jesieni 1947 r.) mogą stać się powodem osłabienia tempa produkcyjnego w ciągu bieżącego roku.
We Francji, wybuchu na podłożu wysokich kosztów utrzymania strajki z grudnia 1947 r., kosztowały kraj około 5 proc. planowanej produkcji węgla za rok ub.
Niedostateczna ilość towarów na rynku, brak transportowe i brak nowego lub zastępczego ekwipunku technicznego (m. in. kopalniaków) nastawiają krytycznie fachowców węglowych co do realnych możliwości osiągnięcia w tym roku planu

już w tej chwili (a więc wcześniej niż można się tego było spodziewać) zaopatrzenie rynku wewnętrznego w mięso z produkcji krajowej jest prawie dostateczne, a w pewnych działach mogliśmy już rozpocząć eksport.
W związku z najszybszą odbudową hodowli trzody chlewnej, ubój wzrósł z 1.240.000 sztuk w 1948 r. na 2.800.000 sztuk w roku ubiegłym. Mniejszy wzrost wykazuje ubój bydła rogatego — z 450 tysięcy sztuk na 738 tys. w roku ubiegłym. Wynika to z wolniejszego przyrostu naturalnego w tym dziale hodowli.
Weszliśmy więc i tu na drogę racjonalnego wykorzystania krajowego pogłowia dla celów ubojowych, przy równoczesnym popieraniu gospodarki hodowlanej na wsi.

Państwowy Instytut Geologiczny

ogłasza

PRZETARG NA WYKONANIE:

- a) 1 wiercenia do głębokości około 60 metr w okolicy Tomasowa Marowieckiego. Po przebiegu około 10 metr. dyluwium, wiercenie wykonywane będzie sposobem obrotowym.
 - b) około 20 wierzeń o głębokości 15 — 50 metr. w okolicy Krasnika, łącznej głębokości około 700 metr. Wiercenia wykonywane będą sposobem uderowym.
 - c) około 100 wierzeń o głębokościach 10 — 50 metr. łącznej głębokości około 1000 m. b. na terenie województw: Łódzkiego, Kieleckiego, Śląskiego - Dąbrowskiego i Wrocławskiego. Wiercenia wykonane będą częściowo sposobem obrotowym.
- Szczegółowych informacji udziela Kancelaria Państwowego Instytutu Geologicznego, codziennie z wyjątkiem świąt w godz.: 10 — 13 w lokalu przy ul. Rakowieckiej 4 w Warszawie.
- Oferci w zalakowanych kopertach z napisem „Wiercenia” należy składać w Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie, Rakowiecka 4, do godz. 12, dnia 12 lipca 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 lipca 1948 r. o godz. 12.30 w lokalu Instytutu.
- Przy składaniu ofert wymagane jest załączenie dowodu złożenia wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.
- Państwowy Instytut Geologiczny zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, rozdzielania robót między poszczególnych oferentów bez podania przyczyn i placenia jakiegokolwiek odszkodowań z tego tytułu.

PAŃSTWOWY INSTYTUT GEOLOGICZNY.

SZKŁO lustrzane, katedralne, zwykłe i matowe Atykuły budowlane w jak najszerszym zakresie oraz deski

Łózka aluminiowe, żelazne, leżaki i sienniki,
Otreby i mieszanki pokarmowe
Zniwiaraki, plugi, bronie i t.p. oraz części zapasowe
Koks i materiały pędne,
a także wszelkiego rodzaju środki produkcji rolnej oraz przedmioty użytku domowego dostarcza

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

we Wrocławiu, ul. Tadeusza Kościuszki 76, tel. 34-51
KUPUJEMY zboża, ołsie, wełnę i przędze.

Okres Wystawy się zbliża — czas rozpocząć kampanię reklamową w „Słowie Polskim”

Ostatnie zabiegi kosmetyczne

Wystawa zbliża się szybko. Na miasteczku widać ożywiony ruch. Tu jeszcze się coś maluje, tam znów po prawia, jeszcze jedna dziura w jezdni nie zalepiana jest asfaltem. Wszystko to są prace raczej dorywcze. Jeżeli jeszcze czegoś nie zrobiliśmy, to zapewne już nie zrobimy. Możemy najwyżej dokończyć to, cośmy zaczęli, względnie wykonać jakieś drobne prace.

Do takich należy np. dokładne ustawienie drogowych znaków. Bo niektóre z już ustawionych, niestety wskazują w przeciwną stronę. Należałoby też pomyśleć o oświetleniu, albo przynajmniej pomalowaniu nie których wysepk tramwajowych.

Koniecznie trzeba by pewne trawniki obłożyć kamieniami, ponieważ już dziś deszcz zmywa ziemię i należy się obawiać, że do Wystawy nie tam nie będzie.

Ulica Curie-Skłodowskiej wymaga jeszcze dużo pracy i należy się nią koniecznie zająć (chodniki).

Kupcy odnawiają w przyspieszonym tempie fasady sklepów, które zaczynają wyglądać naprawdę po europejsku.

Niestety, ci właściciele, których sklepy znajdują się w jednej rzeczywistości, nie uzgadniają ze sobą koloru fasad. Jeden maluje na szaro, inny na czerwono, a jeszcze inny na zielono. Daje to w sumie pstrokaciznę, że aż oczy bolą. Nie wymagamy jakiegos jednolitego koloru, ale pewna harmonia barw musi być zachowana.

Oto kilka zabiegów kosmetycznych, które należało by jeszcze koniecznie przed Wystawą przeprowadzić. Być może, ilość ich jest większa, ale o tym powinni też myśleć wszyscy zainteresowani.

Tuwiz



Nowe »polskie« tempo pracy

Wicemin. Kościński oprowadza przedstawicieli całej prasy polskiej po terenach Wystawy

Około 200 przedstawicieli prasy codziennej i periodycznej przybyło z całej Polski, by wziąć udział w konferencji prasowej na temat Wystawy Z. O., której przewodniczył wiceminister Kościński, komisarz Wystawy Z. O. z ramienia Rządu.

U wejścia na tereny wystawowe wiceminister Kościński wygłosił do zebranych krótkie przemówienie, w którym wyjaśnił, czym jest Wystawa Z. O. dla całego kraju.

Wystawa — mówił wiceminister — jest dla społeczeństwa pokwitowaniem ofiar, złożonych w poprzednie lata na rzecz odbudowy kraju i daninie na rzecz Ziemi Odzyskanych. Były to wielkie akcje, które dały wspaniałe wyniki, nie też zdłwignę, że Wystawa Z. O. będzie też wielkim dziełem — na miarę europejską.

W dalszym ciągu swego przemówienia wiceminister Kościński zebrał zebranych stan terenów wystawowych w chwili, gdy zapadła decyzja, że Wystawa odbędzie się we Wrocławiu. Tereny te — jak to określić — przedstawiały »jedną wielką obraz niedzię i rozpacz«. Stan ten przeraził jednak organizatorów. Zastosowaliśmy swoje własne tempo pracy, nasze, »polskie tempo«, nie znane w innych krajach i w stosun-

kowo krótkim terminie, bo w ciągu niespełna 4 miesięcy stworzyliśmy dzieło na miarę światową.

Po przemówieniu, zebrani udali się na zwiedzanie terenów wystawowych. W poszczególnych pawilonach wyczerpujących informacji udział wiceminister Kościński, objaśniając, co będzie umieszczone w każdym z pawilonów. Szczególny nacisk położony został na teren »A«, t. j. dział problemowy, który ma wykaszać światu, że Ziemię Odzyskaną pracują dla pokoju i odbudowy Polski i Europy, podczas gdy w okresie kiedy należało do Niemiec, pracowały dla wojny i zniszczenia.

Cała Wystawa problemowa jest dziełem zespołowym, w którym pracowali najwybitniejsi przedstawiciele polskiego świata naukowego, ekonomicznego i artystycznego. Robotnik polski wcielił te wszystkie pomysły w życie.

Duże zainteresowanie wśród zebranych wzbudziły również tereny »B«. Trudno wprost uwierzyć, że w ciągu niespełna trzech miesięcy stanęło na nich 58 jednostek wystawowych. Na terenie »B« pracuje 95 najwybitniejszych sil technicznych i 43 firmy budowlane z trzech sektorów. Dosłownie dzień i noc, przy wykonywaniu powierzonych prac zatrudnionych jest 1000 ludzi.

Podczas obiadu w hotelu »Monopol«, wiceminister Kościński podał zebranych do wiadomości ostateczny termin otwarcia Wystawy Z. O., przy czym jeszcze raz podkreślił, że Wystawa ta będzie zobowiązaniem Wy-

ników pracy chłopca, robotnika i inteligenta polskiego, którzy zdali egzamin z zagospodarowania tych ziem, nie szczedząc przy tym ofiar i trudów. Wystawa będzie równocześnie bilansem pracy narodu polskiego w ciągu trzech lat powojennych i źródłem natchnienia do dalszej pracy nad odbudową kraju. Jest ona zarazem odpowiedzią dla niemieckich rewizjonistów i ich anglosaskich poleźników.

Wojewoda Śląski, mówiąc o trzyletniej pracy ludu polskiego na Ziemiach Odzyskanych, podkreślił, że Wystawa Z. O. będzie naszą legitymacją pracy, na tych ziemiach. Dziś ludność Dolnego Śląska stanowi już monolit, na którym Polska może się mocno opierać.

Prezydent miasta Kupczyński w przemówieniu swym zaznaczył, że przybywający na Wystawę będą dla Wrocławia pewnego rodzaju komisją egzaminacyjną, która sprawdzi tu nasze osiągnięcia.

Przemawiali ponadto w imieniu dziennikarzy red. Dunin-Wasowicz i dziennikarz jugosłowiański Cyrlic. Po obejrzeniu filmu, ilustrującego postęp prac na Wystawie, goście zwiedzili miasto, pod przewodnictwem inż. Ptaszyckiego. Dziś będą obecni przy podnoszeniu iglicy na terenach wystawowych.

Na marginesie zaznaczyć należy, że prace przygotowawcze postępują w »polskim tempie i nie ma obawy by do dnia otwarcia Wystawy, t. j. do 21 lipca nie były zakończone.

Wrocławski Czwartek Literacki

Teatr
OPERA DOLNOSŁASKA w sobotę dn. 3. 7. 1948 r. o godz. 19.30 „Sprzeżana naręczona” opera komizm. B. Smetany. Kier. muz. i reżyser. O. Odrich Lepka.
TEATR MUZYCZNY w roli Teatru Popularnego, dziś o godz. 19.30 — „Hrabina Marica” — E. Kalmanna.

PAŃSTWOWY REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din - Dupa, pl. Grunwaldzki — codziennie przedstawienie o godz. 20-tej w sobotę, niedzielę i święta o godz. 16-tej i 19.45.

Kina
»SLASK« — ul. Świerczewskiego 87 (amer.) „Zagubione dni”.

PORANEK w kinie „SLASK”
Jutro w niedzielę, dnia 4. 7. 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej p. t.

»Syn Pulku«
Ceny biletów na wszystkie miejsca 35 zł.
Dozwolony od lat 8-miu K 3723

»WARSZAWA« — ul. Fredry nr. 16 (amer.) „Melodia serca”.

PORANEK w kinie „WARSZAWA”
Jutro w niedzielę, dnia 4. 7. 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej p. t.

»Szulony Lotnik«
Ceny biletów na wszystkie miejsca 35 zł.
Dozwolony od lat 8-miu K 3722

»SCALA« — ul. Mikołaja 37 (amer.) „Casablanca”.

PORANEK w kinie „SCALA”
Jutro w niedzielę, dnia 4. 7. 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej p. t.

»Cztery serca«
Ceny biletów na wszystkie miejsca 35 zł.
Dozwolony od lat 10-ciu K 3721

»POLONIA« — ul. Żeromskiego 53 (amer.) „Wesoly Sublokator”.

»TECZA« — ul. Kościuski 171 (ang.) „Spokojnie”.

»LAMA« — Psie Pole — (radz.) „Goal”.

Nocne dyżury aktorki
„Pod »Gwiazdą“ ul. Stalina 87
„Stara Apteka“ ul. Kurzy Targ 4
„Piastowska“ ul. Nowowiejska 25
„Nowa Apteka“ ul. Piastowska 36

Wrocławianie manifestują na rzecz Służby Polsce

W dniu 5 lipca o godz. 7.30 przybędą na Dworzec Główny delegaci komandy głównej „Służby Polsce”, którzy przywiozą sztandar przechodni, zdobytą przez 21 brygadę S.P., pracującą we Wrocławiu.
Społeczeństwo wrocławskie powinno wziąć tłumny udział w tej uroczystości i w ten sposób zmanifestować swą łączność z naszą młodzieżą, która racie nad odbudową Wrocławia.

Notatnik wrocławski

Cztery buldozery pracują bez przerwy przy oczyszczeniu placu pomiędzy ul. Świdnicką i Szewska; Granda robotników ładuje gruz na wozu na kolejowce.

Ilicia, która dziś stanie przed Hałą Ludową ma 108 metrów wysokości. Na wysokości 98 metra umieszczone zostaną na niej 4 lustra, które będą oświetlone 12 reflektorami i jasną poświatą oświetli cały teren „A” Wystawy.

Dziś w dniu „Święta Spółdzielczości” — wszystkie sklepy, wytwórnie i instytucje spółdzielcze udekorowane są barwami i hasłami spółdzielczości.

Bankier z cementu i szyn, przy placu na wprost Dworca Świebodzkiego jest od kilku dni ręcznie robiony przez grupę robotników. Wyśadenie go, ze względu na okoliczne domy, okazało się nie wskazane.

Dokumenty z okresu Powstania Warszawskiego w r. 1944 umieszczone zostały ostatnio w Muzeum Wojskowym. Znajdują się tam m. in. listy, rozkazy i odezwy.

Uroczysta Akademia ku uczczeniu 5 rocznicy śmierci gen. Sikorskiego odbędzie się w auli Uniwersytetu (plac Uniwersytecki) dn. 4. lipca o godz. 11-tej. Akademię poprowadzi na bożostwo w kościele św. Bonifacego o godz. 9-tej.

Zbiórka uliczna dn. 4 lipca organi-

zuje Zjedn. Towarzystw Opieki nad Zwierzętami oddział wrocławski.

Obserwacje pomiarowe otrzymał posterunek kolejowego komisarza tu M. O. na Dworcu Głównym. Mieści się on obecnie w prawym skrzydle gmachu.

Zapisy na kurs przygotowawczy do egzaminu na uzyskanie stopnia inżyniera bra przyjmują Polski Zw. Inżynierów i Techników Budownictwa, ul. Ofiar Oświęcimskich 15.

8 przewodniczących komisji samorządu dzielnicowego spośród swoich członków wybrała ostatnio M.R.N.

Z g. u. z. powstała nowa placówka naukowa

Otwarcie Kliniki Okulistycznej

W ramach 20 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, na który zjechał okuliści z całej Polski, odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie Kliniki Ocznej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Poświadczenia dokonał ks. kanonik Lagosz. W uroczystościach wziął udział cały wrocławski świat medyczny z rektorem Uniwersytetu i Politechniki prof. dr. St. Kulczyńskim, prof. dr. med. Hirsfeldem, prof. dr. med. Krappe, prof. dr. med. H. Kożaryńskim, oraz dyr. Kliniki Ocznej

prof. dr. med. W. J. Kapuścińskim na czele.

W sali wykładowej Kliniki, rektor Uniwersytetu i Politechniki złożył gospodarzom gratulacje z okazji osiągniętych rezultatów pracy i życzył dalszego rozwoju tej pozytywnej placówce.

Otwarcie Kliniki jest jeszcze jednym dowodem, że Wrocław idzie wielkimi krokami naprzód. Uciekającej Niemcy Klinice kompletnie zniszczyli. Należy tutaj podkreślić olbrzymią wkład pracy całego personelu u prof. Kapuścińskiego na czele, który borykając się z najróżnorodniejszymi przeszkodami, przewyższył je i do prowadził Klinikę do takiego stanu w jakim się teraz znajduje.

Rozwój tej placówki najlepiej obrazują liczby. W 1945 roku ambulatorium było całkowicie zniszczone, a w 1946 roku — przezniesiono się przez nie 2460 osób, w 1947 roku — 11.501 a w 1948 r. do dnia dzisiejszego — 8.501.

Leczeń klinicznych przeprowadzono w 1945 — 0 (odbudowa), w 1946 r. — 200, w 1947 r. 713, a w 1948 r. dotychczas — 378.

Zabiegów operacyjnych dokonano w r. 1945 — 0 (odbudowa), w 1946 roku — 96, w 1947 r. — 634, a w 1948 r. już 340. (Jur.)

Podziękowanie

Lekarzom W Panom D-rom Stełnowi, Wojciechowski, Kohnowi i Teppie za ofiarną i pełną poświęcenia pomoc niesioną naszemu niedożałowanej pamięci drogiemu Meżowi i Ojcu b.p. D-rowsi Edwardowi Kornelowi oraz WPanom Dyrektorem i Pracownikom Okręgowego Dyra. Pocz. i Tel. oraz WPanom Kierownikom i Pracownikom Poczowego Urzędu Przewozowego we Wrocławiu, jak również wszystkim naszym przyjaciółom, kolegom i znajomym za udział w odprowadzeniu drogiego Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku i okazane nam serdeczne współczucie, składamy tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie

Ernestyna Kornelowa, żona
Ludwik Kornel, syn

Z sali sądowej

Trucielka własnego dziecka

W szpitalu S.S. Urszulanek na Karłowicach leżała na oddziale położniczym Jadwiga Zawadzka, młoda 20 letnia matka nowonarodzonej dziewczynki.

W kilka dni po rozwiązaniu — cho ra poprosiła posługaczkę szpitalną o przeniesienie oia w filizancie, mo tytuując prośbę silnym bólem głowy i koniecznością zrobienia okładu.

Gdy posługaczka, mająca dużo za życia, nie spełniła od razu życzenia Zawadzkiej — kobieta ponowiła prośbę, uzyskując na swe nalegania trochę octu.

Z chwilą gdy przyniesiono jej dziecko do karmienia — wyrodna matka niepostrzeżenie wiała niemowlęciu do ust półtora łyżeczki octu, z zamiarem otrucia go.

W następnym dniu siostra szpitalna zauważyła u dziecka objawy choroby. Dziecko — przedtem zdrowe — teraz stałe wymiotowało. Wobec tego siostra szpitalna próbowała dowiedzieć się od Zawadzkiej przyczyn na głębie zmiany stanu dziecka. Gdy Zawadzka stwierdziła, że nie wie co się stało — siostra szpitalna przesyła kęła nocny stolik chorej i tu znalazła

zła resztkę octu w filizancie. Dyrektor szpitala dr. Polonka zbadawszy dziecko, stwierdziła podrażnienie śluznych dróg oddechowych i operowanie jej ustnej i gardła jakąś żrącą substancją. Laryngolog dr. Kwiatkowski potwierdził jej diagnozę.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej — dziecko zmarło. Ogledziny zwłok sądowo — lekarskie wykazały zatrucie żrącą substancją, która w komplikacji spowodowała zapalenie płuc, będące ostateczną przyczyną śmierci. Wewnętrzne narządy odeślano do Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, celem dokonania badania chemicznego.

Zawadzka, w obawie przed odpowiedzialnością, próbowała opuścić szpital, uciekając jednak udarkomiono i trucielka została ujęta. Początkowo nie przyznała się do winy, nie wiedząc o wyniku analizy. Później przezniewiała z kłamstwami i przynależała, że będąc w ciężkich warunkach materialnych oraz rozczulona na ojca dziecka, który ją porucił i nie chciał się z nią ożenić — otrulię dziecku otem.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał wyroczną matkę na 6 lat więzienia.

B. G. S.
Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Centrala w Warszawie
i 200 placówek w kraju

przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe, załatwia czynności dewizowe oraz wszelkie inne czynności bankowe.

Scisła współpraca BGS z 1.500 Spółdzielniami Oszczędnościowo-Pożyczkowymi daje każdemu możność pełnego i łatwego korzystania z usług spółdzielczego aparatu bankowego.

Na Dolnym Śląsku:

Oddział Włodowicki we Wrocławiu ul. Ofiar Oświęcimskich Nr. 41/43.

Oddziały w:
Bielawie, Brzegu, Głogowie, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Kłodzku, Legnicy, Lubaniu, Oleśnicy, Strzelinie, Walbrzychu, Zabkowicach, Żaganie K 3691

»SPLOT« Spółdzielnia Pracy
z odp. udz.

Nowa Ruda, ul. Kościelna 25. Tel. 534.
Poleca z własnych wytwórni w dziale włókienniczym tkaniny dekoracyjne, samodzielny ubraniości, materiały bawełniane, lniane i jedwabne w dziale drzewnym stolarkę budowlaną i meblową, krosna tkackie ręczne najnowszych modeli. K 3644

RADIO

NIEDZIELA, 4 lipca 1948 r.
7.00 Sygnal, pob. młodz. 7.05 Muz. po rano. 8.30 Program. 8.30 Muz. lekka. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Muz. dla wszystkich. 11.00 Lokalny program dnia. 11.07 Inform. Radiol. Przewod. 11.10 Konc. żywe. 11.35 „Pani Plachcina”. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.04 Konc. Laureatów w Genewie. 13.30 „Cudowna roślina” zagadka radiowa. 13.40 Niedziela na wst. 14.25 Przegląd najciekawszych aud. przyszł. tygodnia. 14.30 „Płaki” słuchow. 15.15 Koncert Pol. Kapeli Lud. 15.45 „Po ezia lud. wschodnich”. 15.55 Muz. po wazna. 16.40 „Od Rybnika gra muzyka”. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.35 „Pomyślowy interesant”. 18.55 „Ułubione melodie”. 19.20 „O popularyzacji trudnych dzieł sztuki” fel. 19.40 Reportaż z Wyst. Z. O. 19.50 „Na muzycznej fal”. 20.20 „U naszych przyjaciół”. 20.50 Muzyka. 21.00 Dziennik wiecz. 22.00 Muz. tan. 22.25 Sport. 22.35 Muz. tan. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Sport ogólnopolski. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muz. tan. 24.00 Hymn.

Mieszkanie

3 — 4 pokoje z wygodami na przedmieściu poszukuje. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Iwona”. 6442

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje fachowo i solidnie — precyzyjne haftów artystycznych IRENA SZALOWA, Poznań, ul. Skarbowa 2-3 tel. 12-54 K 3208

KIT woskoprakowy

po cenach niskich dostarcza Firma **»BLASK«** Wrocław, ulica Stalina 27 HURT K 3404 DETAL

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA TKACZA
»SAMODZIAŁ«

wł. Z. KAHŁ
KRAKÓW — PEDZICHÓW 17 m. 3
POLECA I PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA Czysto
WĘZIANE IUBERIANE NA KORT (DŁG. PŁASZCZE,
SUKIENKI IUBERIANE 0,7-2 SZALE,
KRAWY SZKOCHE

K 3235

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 95-83
Rak sal. 1914
Nadróżna
na PKW

K 3661

CZARNE JAGODY
Porzeczki i winie

zakupuje po cenach rynkowych **»WINGPORT«** K 3673 Wrocław, Stalina 35, tel. 371

SZTANDARY
Paramenta kościelne

wykonuje Firma **JOZEF ŁOWIŃSKI**
POZNAN, Garbary 20
FILIA Wrocław, ul. Poniatowskiego 21. Dojazd tramwajem linii 6. K 3623

Porzeczki i czarne jagody

w każdej ilości po najwyższych cenach zakupuje **»SLASKOWIN«** Wrocław — Kiełbaszka 29-30 tel. 28-30. K 3670

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

WÓZKI dające w wielkim wyborze poleca **»HALSKA«** Wrocław, ul. Świercowskiego 50. 6459

P. T. KUPCY: Guzik, foremki, grzebienie i inna galanteria po cenach konkurencyjnych, poleca hurtownie S. Gońcikowski, Łódź, Narutowicza 6 w podwórzu. Wysyłamy za zaliczeniem. K 3647

GAZA, gury i wszelkie artykuły higieniczne poleca **»TEBAKO«**, Warszawa, Hoża 27. K 3670

MASZYNY workowe (rund) osnowowe (Kettenstühle) kupimy. **»Moda«** Łódź Południowa 4. K 3648

POSZUKUJĘ współnika do dobrze zaprowadzonego warsztatu ślusarsko-mechanicznego. Wrocław, ul. Św. Włodzka 50. K 3653

MOTOCYKL BMW, 500 górnazaworowy — okazijnie sprzedam. Ładna 12, m. 17, godz. 18 do 21. K 3690

DRZEWO tarte, budowlane, stolarskie, obróbka mechaniczna poleca Wrocław, Brzeska 13. K 3602

MOTOCYKL DKW 200, stan dobry sprzedam, ul. Słowiańska 14, sklep galanterijny. 6443

SPRZEDAM motocykl BMB na chodzie. Karłowicza 12. 6462

PONCZOSNICZA maszyna ręczna tanio sprzedam. Grabiszowa, B. Polekie 172 m. 6. 6444

KUPUJEMY w różnych ilościach detale samochodowe zdefektowane. Płacimy najwyższe ceny. Wrocław, ul. Szarytnicka 52 m. 6. 6451

DO SPRZEDANIA po kapitalnym remoncie silniki: „Opel Blitz” górnazaworowy ciężarowy ze skrzynią biegów i ubojemieniem, „Opel Kadett” ze skrzynią biegów. Oryginalne toki i wkłady, samochód osobowy „Hannomag Diesel” oraz różne części zamienne do samochodów typu „Opel”. Dowiedzieć się godz. 8-3 ppel. Boł. Prasa 110. Warsztaty Samochodowe ZUS Wrocław. 6490

UMIEBLOWANIE, 2 pokoje, kuchnia sprzedam. Adres wskaze Redakcja. K 3698

SPRZEDAM zaprowadzoną wytwórnię opłkieńców wraz z urządzeniem w pełnym ruchu we Wrocławiu. Wiadomość kierować do „Słowa Polskiego” pod „Wytwórnia cukienków”. K 3606

Zboża SIEWNE — Ziemiaki SADZENIAKI

Rozprowadza na terenie wojew. Dolnośląskiego i Śląsko-Dąbrowskiego

Polska Spółdzielnia Nasienna

K 3630

Spółdz. Rol. Handl. z odp. udz. w Poznaniu

Oddział Wrocław, ul. Marszałka Stalina 94. — Tel. 29-62

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZGUBIONO legitymację akademicką na nazwisko Horczak Tadeusz. K 3652

ZAGINĘŁO świadectwo obywatelstwa na nazwisko Koszyrzyńska Maria Włod. K 3604

ZGUBIONO kartę rowerową nr 33620 i motorowerową 32495 na nazwisko Starnawska, Scinawa. K 3680

ZAGUBIONO książeczkę wolańską RKU — Lublin, legitymację ZOW, na nazwisko Alojzy Milanowski — Kościelną 9 gmina Piwno Górna, pow. Dzierżoniów. K 3688

ZGUBIONO, tymczasowy dowód osobisty, legitymację Ubezpieczalni, odcinek zameldowania, zaświadczenie RKU Kielce Siemki Adam, Cieplice. K 3636

DNIA 16 czerwca 1948 r. została zgubiona legitymacja Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędnościowych i Ubezpieczeniowych we Wrocławiu, wydana na imię Rozdębajęcej Wiesławy, pracownicy Państwowego Banku Rolnego — Wrocław. 6456

DNIA 16 czerwca 1948 r. została zgubiona legitymacja Związku Zawodowego Pracowników Bankowych, Kas Oszczędnościowych i Ubezpieczeniowych we Wrocławiu, wydana na imię Horodniczego Józefa, pracownika Państwowego Banku Rolnego — Wrocław. 6455

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą kartę RKU Wrocław, Indeka Akademicki, legitymację studencką wydaną przez WSH Wrocław, kartę rowerową, i inne dokumenty na nazwisko Kokot Ignacy, Wrocław ul. M. Stalina 178/5. 6422

ZGUBIONO: leg. stud. nr. 4316, leg. Kola Medyków leg. Bratnicka, odcinek zameldowania — Górka Janina, stud. Wydz. Lek. we Wrocławiu 6450

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną na nazwisko Zeucha Czesław. 6441

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Będziszewo, legitymację tymczasową Polskiej Żeglugi na Odrze wyd. w Kostrzynie oraz inne na nazwisko Bil Józef. Znaleźć proszę o zwrot za wynagrodzeniem 1000 zł. Wrocław, Polska Żegluga na Odrze. 6455

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną wyd. PUR w Grzeczowsku Mogła Mikita zam. Potok, gm. Wińsko. 6434

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Wójcik Władysław. 6427

ZGUBIONO legitymację RKU, odcinek zameldowania Plekacza Eugeniusz, Wrocław, Worcela 29. K 3700

POSAD POSZUKUJĄ

ZAJMĘ się gospodarstwem pana w majątku lub na stanośniku. Oferty „Słowo Polskie”, „Inteligentna”. 6454

POMOC buchalteryjną za znajomością maszynopisma poszukuje pracy. Zgłoszenia pisemne: „Słowo Polskie” pod 6429.

POCZĄTKUJĄCA za znajomością maszynopisma poszukuje pracy biurowej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „429”. 6438

WOLNE POSADY

KROJCZY zdolny i samodzielny z praktyką w garderobie damsko - męskiej tylko na wykonanie pierwszorzędną potrzebny. Składanie ofert z załączeniem życiorysu i podaniem warunków do dnia 20 lipca, Wrocław, „Słowo Polskie” pod 6417. 6417

POTRZEBNA pomoc domowa do małego dziecka. Zgłoszenia ul. Krakuska (Proszowska) 3/5 m. 3. (Krzyki) 6439

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa. Wrocław, Pocztowa 17 m. 3, przystanek tramwajowy 7 koło poczty. 6432

FOTOLABORANT wykwalifikowany potrzebny natychmiast. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „6437”. 6437

POTRZEBNA bielizniarka mekska. Zgłaszaj się ul. Lelewela 23 m. 9. 6461

POSZUKUJEMY do pracy w Pawilonie Gastronomicznym podczas Wystawy we Wrocławiu — buchalterów (kl), magazynierki, blokierki, kasjerki, ekspedientki, kelnerki, posługaczki, pomoc kuchenna. Oferty pisemnie składać osobisto z podaniem kwalifikacji i dotychczasowej pracy, oddanie godz. 14-17-ej. Wrocław, Grand Hotel — Pawilon Gastronomiczny. K 3609

Spółdzielnia Spożywców

Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przemysłu Bud. Ceram. i pokrewnych zawodów w Polsce

»DOLNOŚLĄZAK« z odp. udziałami
w ŚWIDNICY K 3615

zaopatruje swoich członków w artykuły spożywcze po najniższych cenach

Spółdzielnia Spoż. Włóknarzy

Pracowników P. Z. P. W. Nr 24
Telefon 268

Spółdzielnia zamknięta z odp. udz.
Poleca wszystkim swoje dobre i tanie towary K 3643

»OSADNIK« Gminna Spółdzielnia

»Samopomoc Chłopska«
w ŚWIEBODZICACH

posiada na składzie artykuły gospodarstwa domowego, nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane i przybory szewskie. Zakupuje wszelkie ziemiopłody od rolników. K 3641

Powiatowy Zw. zązek Gminnych Spółdzielni

»SAMOPOMOC CHŁOPIKA«

w Walbrzychu K 3646

prowadzi działy:

1. Materiałowo-budowlany
2. Maszyn i narzędzi rolniczych
3. Żelaza, odlewów i galanterii żelaznej
4. Materiałów opałowych
5. Nawozów sztucznych
6. Zaopatruje wszystkie instytucje powiatu w ziemiopłody i prowadzi skup zbóż i płodów rolnych

MASZYNISTKĘ objazdną z pracą biurową poszukuje od zaraz Zydowska Kongregacja Wyznaniowa we Wrocławiu, Włodkowska 9. 6447

POTRZEBNA pielęgnarka do dzieł. Inteligentna, uczciwa z referencjami. Wrocław, ul. Pocztowa 17 m. 8. Przystanek tramwajowy 7 koło poczty. 6431

POSZUKUJĘ wili (jednorodzinnej) lub mieszkanie 4-8 pokoi w dzielnicy willejowej z meblami lub bez, możliwie z ogrodem. Oferty „Słowo Polskie”, Krupnicza 18, pod „Dobrze zaplacie”. K 3686

POSZUKIWANIA RODZIN

TEGO, kto spotykał po roku 1939 w kraju lub za granicą dr. med. Nadzieję Kłosa - Sienkowską z Baranowicz, albo też wie coś o jej losie, proszę o niezwłoczne zawiadomienie jej męża pod adresem: Kłosa Teodor, Wrocław, ul. Nowotki Nr. 18 Delegatura Spółdzielni Wyd. „Czytelnik”. K 3684

ROZNE

TRANSPORTY samochodowe, dalekobieżne i miejscowe wykonuje DPS, Nowolewska 20/22, tel. 5022. K 3690

LEKARSKIE

LECZNICA psów dużych zwierząt, szczepienie przeciw nosowce. Sw. Wojciecha 115. Ordynacje 8-10. K 3654

LECZENIE psów, Żeromskiego 25 — godz. przyjęć 15 — 18. K 3198

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY
KSIĘGOWOŚĆ Informacje: Lublin skr. pocz. 105. K 3351

LOKALE

PIĘKNY pokój dawni emerytce lub dwójce, za przypilnowanie mieszkania, Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Bezplatnie”. 6458

POWAŻNA instytucja wydzierżawia w nowowbudowanym budynku kromięcie 2 i 3 pokojowe mieszkanie z komfortem. Poważnie reflektant zgłoszą do „Słowa Polskiego” pod nr. 6442. 649

ZAMIENIĘ 8 pokoje z kuchnią i wygodnie w śródmieściu na większe (nawet bez remontu). Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „6438”. 6438

POSZUKUJĘ pokój z kuchnią za zwrot kosztów remontu. Oferty, „Słowo Polskie”, „Natchmiast”. 6440

PRZENIESIONA została znana Pracownia Futur R. Prószyńskiego z dniami 1 lipca, na ul. Fredry 6a (róg Świercowskiego). 6458

STARSA pani, jedząca podlegając pospieszonym z Warszawy do Jeleniej Góry zostawiła paczkę zawartość: garderobę osobistą. Paczka do odebrania u Wachowicza Władysława, Mieszow, Leśna 8, pow. Walbrzych. 6457

WILCZUR do odebrania, po tygodniu przechodzi na własność. Słowińska 12/10. 6446

ZNALAZIONO legowca — sukna — na Zalesiu w niedzielę. Do odebrania ul. Siemiońskiego 3/5. 6439

SŁOWO POLSKIE Nr 181 Str. 5

ŻYCIE Sportowe

Nie ma już Kjell Perssona Na trasie Tour de Pologne

Bezprzykładny triumf Rzeźnickiego - Lenderem: Wójcik

Gen. Mossor, dowódca wojskowego okręgu krakowskiego, dał hasło do odjazdu.

Wiwatującymi ulicami przemknęło 32 kolarzy, bo tylko tylu zostało po defektach i kontuzjach na 8-mu etapie.

W ostatniej chwili zsiadł z roweru rozpaczony Ritter. Wyrok wydany przez lekarza jest bezapelacyjny i Pomocze nie ma już reprezentanta.

OD PRADNIKA — WALKA!

Lotny start rozpoczął się w Czernym Pradniku skąd kolarze ruszyli zółtym tempem, nie przekraczającym 25 km na godzinę. Zawodnicy długo będą pamiętali drogę z Krakowa do Częstochowy. Przeciwnim sprzyjała się pogoda, zacinając w twarz jadących dokuczliwym deszczem.

Na domiar złego droga od Jedrzejowa do nieomal że 30 km przed Częstochową była bardzo zła. Kolarze suną wolno w zwartej gromadzie.

Jedynie Szwed Rydmark musi znieść z roweru, pierwszy łapiąc defekt. Chłopak szybko zmienia koło i już po chwili jedzie razem z kolegami, przglądając się temu jak na odmianną Czesi Puklicky i Vaverka, a potem Pawlak reperując gumy.

Pierwsza ofiara etapu to... Persson Kjell. Chłopak w żaden sposób nie może usiedzieć na siodełku, konstatając, że w wozie sanitarnym jest wygodniej (odparzenie). Odtąd razem z bratem smętnie obserwują bohaterką jazdę osieroconych kolegów. Uśmiechają się przez chwilę, kiedy Rydmark wygrywa etap w Mieschowie, mijając w ostatniej chwili świetnie jadącego Rzeźnickiego, o jak nie przejął się porażką i ramie ze Szwedem ucieka. Szwed łapie drugi defekt dmi i Rzeźnicki wykrzykuje coś w jego stronę, samotnie wali dalec.

Niemrawy pościg grupy złożonej z Wrzesińskiego, Wójcika, Pietraszew-

skiego, Czechów Vaverki i Keberle oraz Wiedwalle sunie 15 km z tyłu.

— Gdzie Napierała? — pytamy Wrzesińskiego.

— W rowie. Guma — odkrzykuje chłopak, pilnując starannie prowadzących w tym momencie Czechów.

W JEDRZEJOWIE PIERWSZYM JEST... BOBER

W Jedrzejowie mimo niepogody — tuman, Pierwszy na metę wpada... samochód z pilotem wyścigu — Bobrem, a tuż za nim drugi, w którym widać gestykulującego żywo komisarza wyścigu dyr Kobusa. Za nim pędzi samotnie Rzeźnicki, zdobywając furę nagród, ofiarowanych przez miejscowe społeczeństwo.

Nie śpiesząc się zbytnio, mija metę 9 kolarzy.

W wozie prasowym coraz większy niepokój o los lidera wyścigu. Wracamy z powrotem: Wójcik już zreperował gumę i sunie samotnie do czoła. Trzeba dobrze znać kolarstwo, a żeby rozumieć, ile trzeba woli i ambicji, żeby samotnie gonić oczekujących przed pościgiem kolarzy. Wójcikowi udaje się to po 25 minutowym pościgu.

Szescioce mija pierwszy Rzeźnicki, mając 45 minut przewagi!

przed drugą grupą i 12 przed trzecią, w której widzimy Nowoczkę, Stolarczyka, Wyglendę i Paprockiego. Bezprzykładne zwycięstwo Rzeźnickiego jest już pewne. Chłopak ma przed Częstochową 7 minut przewagi! Najgroźniejszy jego konkurent, Wrzesiński w rozpaczliwym pośpiechu reperuje drugą w tym dniu gumę.

NA MECIE

Na stadion częstochowski wpada pierwszy Rzeźnicki. Lapiemy czas: 7.33.25.

Drugi Pietraszewski 7.31.38. 3) Wiedwalle 7.31.59, Keberle 7.31.40, Wójcik 7.31.41. Napierała przyjeżdża dopiero jako 19, Wrzesiński jest ósmy, a Vaverka dziewiąty.

Zawodników na stadionie przywitano nadzwyczaj serdecznie. Częstochowa, tak, jak i w zeszłym roku zdada egzamin organizacyjny z wyróżnieniem!

Biegnijmy do hotelu, żeby jak najprędzej zamówić telefony do redakcji i spać! Czeka nas jeszcze dwa etapy, bodajże najbardziej męczące. Robimy naprędce zakłady na temat: Iu zawodników ukończy ten doprawdy gigantyczny Wyścig Dookoła Polski.

Janusz Kurzyca.

O »Błękitną Wstęgę Odry«

Jutrzejczy wyścig o Mistrz. Dolnego Śląska i biegu finałowego o „Błękitną Wstęgę Odry”, organizuje sekcja motocyklowa wrocławskiej „Burzy”, z polecenia Wr. Zw. Mot.

W zawodach, które odbędą się na Stadionie Olimpijskim o godz. 15-tej zapowiedzieli swój udział zawodnicy Pogoni Katowice, Leszczyńskiego K. M., Wałbrzyskiego K. M., Opolskiego K. M., Moto-Klubu Kluczbork, Dzierżoniowskiego K. M., Wrocławskiego, K. M. Nysa Kłodzko, Unii Zielona Góra i innych.

Trasa wynosi 10x1.500 m. dla kategorii maszyn A.B.C. i 5 okrążeń dla motocykli do 130 cm.

Do wyścigu o „Wstęgę Odry” mają prawo startować ci, którzy zajmą jedno z 3 pierwszych miejsc w swoich kategoriach.

Spółdzielnia Krawiecka »JEDNOŚĆ«

wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa męskiego i damskiego oraz specjalny dział konfekcji dziecięcej. Wykonuje prace z towarów własnych i powierzonych. Dla członków Z. Z. 10 procent zniżki.

Swiebodzice, plac Bohaterów I. tel. 256

K 3642

Spółdzielnia Komunikacyjno Transportowa

z odp. udz. K 3629

Wrocław, Plac Solny 9. Tel. 35-81

K Transport towarów indywidualny i masowy przewóz osób

STACJA OBSŁUGI

Wrocław, Powstańców Śląskich 22

Próba i naprawa pomp wtryskowych oraz wtryskiwaczy.

Księgarnie Spółdzielcze, Oddziały Wojewódzkie i powiatowe wszystkich Central Spółdzielczych, Powiatowe Związki Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, wszystkie inne typy Spółdzielni, oraz Instytucje, Urzędy, Przedsiębiorstwa Państwowe

zaopatrują się w:

Papieri kancelaryjne, pakowe, materiały piśmienne, przybory biurowe, galerię papierniczą i druki

w Okręgowym Oddziale Papierniczym

»Społem« Wrocław, ul. Kłęczkowska 33

Telefony 2506 i 2507, wewnętrzny 4

Uwaga! Uruchomiliśmy nowy dział zabawek celulozowych produkcji »Społem«.

6229

KOMUNIKAT

Izby Skarbowej we Wrocławiu

W Nr 54 „Monitora Polskiego” pod poz. 305 zostało ogłoszone zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 2.6.1948 r., które wprowadza dla pewnych określonych grup podatników, obowiązek udowodnienia przychodów gotówkowych kopiami kwitów z bloczków kasowych urzędowego nakładu oraz wręczenia płatującym oryginalnych egzemplarzy tych kwitów.

Obowiązkowi temu podlegają

podatnicy wymienieni w art. 10 p. 5 lit. c) dekretu z dnia 21.12.1945 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 3 poz. 23) i z 1948 r. Nr 12 poz. 94 t.j. lekarze, lekarze weterynaryjni, lekarze dentyści i technicy dentyści, felczerzy, położne, pielęgniarki dyplomowane, adwokaci, notariusze, obrońcy sądowi, inżynierowie oraz technicy.

Obowiązek nie zachodzi

w przypadku dokonania świadczenia, w odniesieniu do którego w myśl przepisów podatnik obowiązany jest do wydania rachunku i jeśli rachunek ten rzeczywiście został wydany. Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1948 roku. Niezastosowanie się do powołanego zarządzenia stanowi wykroczenie skarbowe za które grozi pieniężna kara porządkowa. Bloczki kasowe urzędowego nakładu są do nabycia we właściwych Urzędach Skarbowych (w Urzędzie Rewizyjnym). K-3692

BOLESŁAW KARPINSKI

34)

Dziewczyna i atom

Miliarder amerykański — Henry Wood, zapytuje się córki Jenny, co ją łączy z inżynierem Benjaminem Scottem. Scott uległ ciężkiemu wypadkowi w laboratorium.

Miloner siedział chwilę w milczeniu. Węsz Scott poszukiwał jakiegoś nieznanego pierwiastka? Nie mu o tym nie mówić, mr. Wood przekonany był, że badania jego idą w innym kierunku. Czyżby mu się to udało? Sa tylko dwa nieodkryte jeszcze pierwiastki, te, które wielki Mendelejew oznaczył w swej tablicy numerami 85 i 87. Węsz Scottowi chodziło o jeden z nich? Ciekawe... Scott otrzymał z uranu złoto, ale gdzie podzielała się reszta substancji, pozostałej po rozbiu atomów uranu? Czyżby to ona właśnie była tym nieznanym pierwiastkiem? Jeżeli tak, to dlaczego nastąpił wybuch? Według teorii Mendelejewa, pierwiastki o ciężarze atomowym 85 i 87 nie powinny posiadać wybuchowych właściwości. Ale... czy to jest takie pewne? W ciągu długiego życia mr. Wooda wiele „prawd” naukowych okazało się później zupełnymi mrzonkami...

Miloner przetarł dłonią po czole i z naciskiem spojrzął na córkę.

— Czy wiesz, że Scott powtarzał w malglinie ustawicznie twoje imię?

— Tak? — w oczach dziewczyny ukazał się wyraz mimowolnej dumy. — Bardzo to ładnie z jego strony.

— Od kilku dni jest już przytomny, ale nie chce nikogo widzieć.

— Widzisz... Scott dokonał wielkiego odkrycia. Wytwarza złoto. Kto wie, czy nie odkrył czegoś jeszcze ważniejszego? Przetwarza materię...

— Tak, tak, ciągle opowiadał mi, że on „tworzy materię”!

— Właśnie Otóż mnie bardzo zależy na tej tajemnicy.

— To się go spytaj!

— Ba! Jak mogę go spytać, kiedy on nie chce ze mną rozmawiać?

— Przecież płacił mi za jego pracę! Jego odkrycia należą do ciebie.

— Oczywiście. W teorii masz rację, ale w praktyce... mr. Wood rozchylił bezradnie dłonie. — W praktyce jestem wobec niego bezsilny.

— Pierwszy raz słyszę z twoich ust takie rzeczy, papciu! To okropne! Jak myślisz wobec tego nastąpi?

Miloner objął ją serdecznie w pól.

— Myślę... proszę cię o pomoc.

— A cóż ja tu mogę poradzić?

— Bardzo dużo. Scott wzywał wciąż ciebie. Nie wiem, co między wami było — nie chcesz mi tego powiedzieć, mniejsza o to! — ale widzę, że on jest w tobie zakochany.

Dziewczyna poruszyła się na kanapie i spojrzała niby to obojętnie przed siebie. Oczy jej wyrażały jednak żywe zadowolenie.

— Scott kocha cię i tobie nie odmówi niczego.

— Ależ ja nie od niego nie chce!

— Ale ja chce Jenny! — położył dłoń na jej rękę i mocno zacisnął palec. — Musisz pójść do niego i wydobyć jego tajemnicę!

— Do szpitala?

— Tak.

Jenny przypomniała sobie ostatnią rozmowę z Benjaminem i zrobiło się jej nieprzyjemnie. Nie, wcale nie miała ochoty widzieć go znów! Ale on jest w niej zakochany,

powtarza w malglinie jej imię... I do tego robi złoto! Ostatecznie... Uwielbienie nie jest przykre dla żadnej kobiety.

— Dobrze, papciu, pójdę do niego. Ale jak ja wydobyję tę jego tajemnicę? Przecież ja się na tych mądrościach nie znam!

— Nic nie szkodzi. Udaj, że interesujesz się jego badaniami, niech myśli, że jesteś nim zachwycona. Zakochany mężczyzna we wszystko uwierzy. Pytaj się go w jaki sposób przeprowadzał doświadczenia, jak otrzymał złoto, co spowodowało wybuch itd. Pytaj i uważaj dobrze, co ci odpowie. Zapamiętaj sobie każde jego słowo. Może napisze na kartce jakieś chemiczne wzory — postaraj się go sprokwować do tego — a jeżeli ci się to uda, schowaj kartkę i oddaj mi. Już ja z tego domyślę się resztę!

— Zrobione, papciu! Możesz na mnie polegać.

— Liczę na ciebie. Ale pamiętaj jeszcze o jednym: nie ja jeden pragnęłbym poznać tajemnicę Scotta! W tej chwili wiedzą o niej ja, ty i... jeszcze dwie osoby. Trudno stało się. Nie wolno jednak, aby to grono powiększyło się. Trzymaj więc język za zębami i strzeż się. Strzeż się każdego nieopatrzego słowa, strzeż się ludzi, strzeż się wszystkiego. Kto wie, czy nie trzymasz w ręku losu świata!

Gdy w chwilę później dano znać do garaży, że „Rollis” ma natychmiast, podjechać do pałacu, Georgowi zrobiło się trochę nieswojo. Przed godziną właśnie wrócił od Freda miał jeszcze żywo w pamięci jego znużoną twarz. Sytuacja, jaka wywiązała się między nim a Jenny, krepowała go. Zdawało mu się, że krzywdzi Freda. Nie miał nic na sumieniu, nie się właściwie nie stało, ale...

Jenny też nie czuła się swobodnie wobec Hopkinsa. Pewne wspomnienia ranily jej kobiecą ambicję, żenowały ją i Jenny starała się pokryć ją maską wyniosłej obojętności. Ostatecznie... Hopkins był tylko zoferem, a Jenny nie zwykła robić sobie cokolwiek ze służby.

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław ul. M. Nowotki 13 — tel. R-dakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Pre-merata z obli Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. ęcznie z przesyłką pocztową 135 zł

z odnośnieniem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp orem na miejscu 120 złotych miesi Kosztuski 49.

F.321899

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”